

KURJER WARSZAWSKI.

D. 1 Lutego. — Rok 1843.
Środa.

№ 31.

Jutro, N. MARJA Gromniczna.
U czystość. Kurjer nie wyjdzie.

Uroczystość pod-ójna OCZYSZCZENIA i OFIAROWANIA, którą Kościół Świąty w dniu intrzejszym obchodzi, już w r. 542 za panowania Cesarza *Justyniana* powszechnie w całym Chrześcijaństwie przyjęta, stale od owego czasu do dnia 2go *Lutego* przywiązaną została. Grecy zwali ją *Hypapanie*, co znaczy *spokanie*; dla tego że w dniu owym BOGA RODZICA i SYN BOŻY, przybywszy do Świątyni *Jerozolimskiej* dla dopełnienia praktyki religijnej prawem dawnego Zakonu zakłonej, spotkali zostali przez Świętych *SYMBONA* i *Prockinję ANNE*. Papiież *Gelas*, który rządził Kościołem na lat 30 przed wstąpieniem na tron *Justyniana*, już obchód uroczystości OCZYSZCZENIA i OFIAROWANIA w *Rzymie* przy użyciu *gromnic* nakazał, a to w celu zniesienia nieczystych świąt *Luperkalja*, które Paganie w tymże samym miesiącu przy świetle pochodni obchodzili. — Ogląsiono Postanowienia N. PANA wydane 10go b. m. Na przedstawienie *Namiestnika Królestwa Polskiego*; Postanawiamy: *Radca Kolegjal: Petrow*, *Wice-Dyrektor Wydziału Administracji Ogólnej w Komisji Rząd: Spraw Wewnętrznych i Duchownych* mianowany zostaje *Pod-Sekretarzem Stanu* przy *Radzie Administracyjnej*. *Radca Stanu Xiaże Konst: Giedroyc* *Naczelnik Wydziału Kancelarji Królewskiej* *Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego*, mianowany zostaje *Wice-Dyrektorem Wydziału Administracji Ogólnej w Komisji Rząd: Sp. W. i Duch.* — *Towarzystwo Oszczędności*, odbędzie swoje zebranie ogólne w d. 1m *Marca* r. b. w *Salach* *Resursy Kupiec*. Gdy na tem posiedzeniu nader ważne wnioski zebrania ogólnemu przedstawione będą, jest do życzenia aby Członkowie raczyli zebrać się liczenie. — *Majątkowe* *stadło Karol i Karolina* obchodząc w dniu *czwarto-Subotnim* wspólnie imieniny, takie sobie mi dzymnami wyprawił przyrządki na obiad: *Zona* *chleb z karolkim*, *Mąż szarlotkę z jabłkami*. — *Za* *Luty* wyszedł poszyt *Pielgrzymy* zawierający: O użyciu machiny i pauperyzmie, przykład

dzieła L. Rousseau *Croisade du XIX Siècle*, przez *J. N. Leszczyńskiego*. O sytuacjach pięknych w Niemczech, przez *E. Ziemięckę* (dokońc.). *Dzień* *na* *Polanowce*, powiastka historyczna przez *Ad: Am: Kosińskiego*. *Korespondencja* *Mich: Grabowskiiego*. *List do* *Redaktorki Pielgrzymy*, nadesłany przez *Dubrowskiego* *Redaktora Jutrzenki*, oraz różne *Poezje* *Ant: Celińskiego*. *Pielgrzym* jest pismem periodycznym, którego poszyt najmniej z 7miu złożony arkuszy, wychodzi przed 1szym każdego miesiąca; pismo to od 1go *Styc: 1842* wychodzi, dotąd bez przerwy w czasie oznaczonym. *Komplet* *cały* z r. 1842, t. j. poszytów 12, kosztuje zł. 30, w głównej ekspedycji *Fr: Spies* i *Sp:* przy ulicy *Senat* *Nro 460*, we wszystkich *Księgarniach*, na *Urzędach* i *Stacjach* *poctow: w* *Królestwie*. *Gdyby* *Szanow: Prenumeratom* *Pielgrzymy* brakować miało niektórych tegoż pisma pozostałego roku, takowe u *W. Właścicielki* *domu* *Nro 1019* przy ulicy *Grzybowskiej*, i w *Księgarni* *Fr: Spies* i *Spółki* przy ulicy *Senat* uzupełnić i odebrać raczą. — *Osoba* *której* *nie* *właścicie* *w* *dnia* *31szym* *Styc:* r. b. nadesłano 2 *ruble* *sr.*, złożonych w *R. dakeji* *Kurjera* *na* *korzyść* *Osierociałych* *Wych: Tow: Dobri*. — *Mazur* *grywany* w *Teatrze* *Rozmaitości*, skomponowany na *pfanoforte*, ofiarowany *JW. Adamowi* *Łęskiemu* *Raczym* *w* *Radcy* *St: Szambelanowi* *Dawo* *J. C. K. M.*, przez *F. B. Cwikiel*; sprzedane się w *Składach* *Klukowskiego* i *Spies*; *cena* *zł. 1*. — *Wczoraj* *wieczorem* *Sztetę* przysłano to wiadomość z *Krakowa*. że pod tem miastem *Wisła* zaczęła znaczenie przyhierać; przeto *Magistrat* *M. Warsz:* polecił zachowanie potrzebnej ostrożności. — Według *Taxy* na b. miesiąc *Luty*, ma płacić się w *Warsz:* za funt *mięsa* *wołowego* *kop: 6* (g. 12), *brzoźwego* *lub* *z* *bukatów* *kop: 5 1/2* (g. 11), *za* *pieczeń* *poledwicy* *k. 60* (zł. 4); *wieprzowiny* *k. 5* (g. 10), *schabu* *k. 4* (g. 8), *cielęciny* *k. 4 1/2* (g. 9). — *Kurs* *wczorajszy*: *Listy* *razt: nowe*, za 100 *zł. r. s. 15* (zł. 100); *wartość* *koponu* *kopieiek* *6 1/3*.

— Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Fra Djawolo* przywołani JPP. *Dobrski* i *Żółtkowski*.

W *Petersburgu* w roku zeszłym ogół ludności wynosił 445,225 dusz, to jest 292,955 mężczyzn i 152,270 kobiet. Urodziło się 6730 pici męskiej a 5257 żeńskiej. Umarło na różne choroby 9469 pici męskiej, a 6857 żeńskiej.

Anglja. — Za przyczynę częstych nieszczęść w kanale, wymieniają zbudowanie nowej latarni morskiej pod *Buloń*; żeglarze bowiem uważając ją za dawną latarnię morską w *Dungernes*, w mniemaniu że oddalają się od brzegów *Anglji* na otwarte morze, wpadają na mielizny przy brzegach *Francji*. — Dotychczas postępowano w *Chinach* przeciw wszelkim cudzoziemcom jak w nieoświeconych wiekach średnich przeciw *Israelitom*. Cudzoziemcy w *Chinach* mieli sobie wskazane za miejsce pobytu najbrudniejszą część miasta *Kwang-tong*, dokąd sprowadzano i zostawiano nieczystość ze wszystkich innych ulic. Chińczyk inaczej nie przemawiał do cudzoziemca jak tylko *Fan kue* (obcy diable), albo *man tse* (pójdź djable), lub *fon kue li* (diable ze strony południowej), albowiem statki cudzoziemskie zatrzymywały się przy brzegach południo. Nawet w *Kantonie* obsypywano cudzoziemców obelgami i rzucało na nich kamienie. Spodziewać się należy, że oświata europejska zmieni te obmierzłe zwyczaje.

Francja. — Xię *Dekaz* stara się wyjednać od ministerstwa handlu aby zmniejszono cło wchodowe od szyn angielski. — Xię *Aumale* (Omal) nie wróci w pierwszych dniach marca do *Paryża*, o którym to czasie nastąpią zaślubiny jego siostry *Klementyny* z Xięciem *Koburgskim*. Od czasu ułożenia tego związku dostojna para zostaje w stosunkach listowych. — Xiężna *Orlean*: sama czuwa nad wychowaniem swoich dzieci: *Hrabiego Paryzkiego* mającego lat 4 $\frac{1}{2}$, i Xięcia *Chartres* (Szartr) mającego 2 lata i 2 miesiące. Obaj, jak wiadomo, wychowani są w religii katolickiej, wyczucono ich jednocześnie języków francuz i niemiec. Co dzień wprowadzają dzieci do pokoiów Królowej. — Budżet zajmie nie mało posiedzeń i b. przewodawczych; rządano na wydatki nieprze-

widziane 50,047,665 fr.; na pomnik *Napoleona* 497,996, dla wychodźców hiszpańskich 325,000, koszt pogrzebu Xięcia *Orlean*: obliczono na 465,000; budżet ministerstwa skarbu powiększono o 12,079,800 pensję wdowę Xiężny *Orlean*: oznaczono na 139,166, wymazano zaś upoważnienie Xięcia *Orlean*: w ilości 416,666, budżet ministerstwa wojny pomnożono o 15,374,155, prócz tego rządano na kredyt nadawczyjny 34,081,155. Armja *algierska* licząca 78,866 wojska, kosztuje 26,858,397; budżet marynarki powiększono o 3,453,000, a 566,000 fr. wyznaczono na osady w *Indjach*, w *Madagaskarze* i wyspach *Marquesas*. — Biblioteka księżna *S. Genevieve* (*S. Genowefy*), ma być w przeciagu 30ch lat przebudowaną kosztem 3ch milionów fr. — Do *Algieru* przysłano 3 gilotyny; w tych dniach miano stracić *Maura* takim instrumentem. — Jenerał *Gentil* (*Zentil*) ruszył z *Mostaganu* na wyprawę przeciw *Flitasom*.

Hiszpanja. — Do *Kartajeny* zawinęła flotylla angielska, która znalazła się pod *Barceloną*. — *P. Mendizabal* bywa często przyjmowany u *Ricenta*.

Niemcy. — Zaślubiny Następcy tronu *Hanowerskiego* z Xięmiczką *Marją* *Sasko-Altenburską*, odbędą się 7go b. m. — Rząd *Austrjacki* zamysła wnieść monetę tak zwaną *wiedeńską* czyli *miedz* (*Schein*).

Turecja. — Skoro dowiedziano się o odwołaniu *Reszyda* *Bazy*, wznowiono przeciw niemu dawne intrygi, tak, iż znakomity ten Dyplomatyk za przybyciem do *Stambułu*, zamiast uzyskać urząd Wielkiego *Wezyra* lub *Ministra* spraw zagran., wysłany będzie na *Gubernatorstwo* na prowincję. — Pan *Prokesz* *Posel* *Austrjacki* w *Atenach*, ma być przeniesiony do *Stambułu*, w miejsce *Barona Stürmer*.

Włochy. — 12go z. m. orkan wyrządził ogromne szkody w *Jenui*; w porcie zburzone zostały 2 bulwarki (molo), z których jeden miał lat 500, drugi 200.

Rozmaitości. — Jeden z Właścicieli ziemskich w *Bentham* (w *Anglji*), postawił na stole swoim w dzień *Nowego Roku* półmisek młodych *kartofli*; nowalję tę zebrał w swoim ogrodzie. — Pi-

ianstwo ten nałóg ohydny i poniżający godność człowieka, surowo bywa karany w królestwie *Siam* (w Indjach). Niedawno Monarcha kraju tego kazał aresztować 50 ofiarników bożyszcz pogańskich, oskarżonych o pijaństwo. Dwóch z tych nieszczęśliwych skazanych zostało na śmierć przez pokłnięcie roztopionego ołowiu; reszta ma przez całe życie być użytą do robót ciężkich. — Korespondent paryżki opowiada anegdotę następującą o Śpiewaku *Marjo Kandja*: Było to w *Neapolu*; *Tamburyni* zaczął właśnie wzniesąc uwagę i wstąpił nakoniec na deski probierca dla wszystkich włoskich śpiewaków, na scenę Teatru *Sgo Karola*. Z góry zaraz utworzyła się przeciw niemu opozycja, a w końcu pierwszej jego sceny dało się słyszeć kilka syknięć. Nieżyciliwe te oznaki wraza stały z każdym śpiewem, gdy zaś po ukończeniu świetnej arji, której mistrzowskie wykonanie mogło zadawać samego Artystę (co wiele znaczy u niesmordowanie pracującego *Tamburyniego*), przeraźliwe świstanie odbiło się wśród gromotu oklasków. *Tamburyni* gniewem uniesiony uczynił żywe poruszenie na znak niezachęcenia, to obrzuciło również łatwą do uniesienia Publiczność włoską, sykanie stało się powszechniejszem, okrzyki: »Przeprasz! przeprasz!» odbywały się pośród agielku i hałasu, musiano spuścić kurtynę. Tymczasem niespokojność warstawa, nalegano o przeproszenie, do czego *Tamburyni* żadną miarą nie dał się skłonić. Najżywiej zaś gestykutował młody Dandy, który stanąwszy na ławce w chwili usmierzenia się hałasu, głośno zawołał: »Bawstydy! on przeprasz musi!» »On nie przeprasz! a najnamiej Pana!» odczywał się silny młodociany głos z drugiego brzegu parteru. Oczy wszystkich zwróciły się ku dwóm przeciwnikom, którzy zapalając się coraz bardziej, zawikłali się w spór bardzo żywy, wskutek czego umówili się na schadzkę nazajutrz pod zamkiem *S. Elmo*. Publiczność mając tym wypadkiem swoją uwagę odwróconą, uspokoiła się i dozwoliła widowisko dokończyć. Nazajutrz Dandy zastał swojego przeciwnika na miejscu umówionem. »Nie wybraliśmy wczoraj bronii, rzecze do niego, muszę Panu uczynić uwa-

gę, że pojedynkuje się tylko na pistolety.» »Do woli Pana.» odrzekł przeciwnik, a zawoławszy swojego żokeja, który przyniósł parę szpad i skatule z pistoletami, odmierzył 30 kroków. Dandy strzelił i chybił. Przeciwnik spuściwszy pistolet, rzecze: »Pozwolisz Pan, nie mogę do Pana strzelać, korzyść zbyt jest z mojej strony.» »Żadnych ceremonji!» »Dziakomo! zawołał młodzieniec do swojego żokeja rzucając mu w rękę małą stotą tabakierę, trzymaj!» Żokej potrzymał tabakierę między 2ma palcami wyciągając rękę równo w powietrze, Pan jego oddaliwszy się 30 kroków, wymierzył, wypalił, a tabakiera roztrzaskana kulą spadła na piasek. Dandy zbladł jak kreda. »Idź Pan, zawołał mistrzowski strzelec, sprawa nasza jest załatwioną, ale na przyszłość szanuj Pan w Artystcie człowieka i uczucie!» Dandy oddalił się zawstydzony; w tejże chwili nad siedzi przystojny mężczyzna z kruczemi włosami, z orlim nosem, z ognistym wrokiem i rucił się młodemu Artystcie w objęcia: »Więc nie za późno przybyłam; po Teatrze wczoraj dowiedziałem się o wszystkim, chciałem być Pana sekundantem, lub w najgorszym razie Pana pomścić. Jestem Artysta *Tamburyni*, za którego Pan pojedynkowałeś się, a nazwisko Pana?» »Jestem Kawaler *di Kandja*, Oficerem sardyńskim i jeszcze dzisiaj wyieżdżam.» »Ja również dziś opuszczam *Neapol*, czyż nie ujrzymy się więcej?» »Może,» odrzekł *Kandja*, uściśnęli się i poiegnali.... Przed 6ciu laty ukazał się w salonach paryżkich dyletant, który w sposób zachwycający śpiewał pieśni włoskie i sycylijskie barkarole, którego wszystkie Damy pragnęły słyszeć, i który rychło w świecie modnym stał się bożyszczem. Zapalony zamiłowaniem sztuki, opuścił kraj rodzinny i w *Paryżu* gorliwie poświęcał się nauce śpiewu. Nakoniec nie mógł dłużej hamować chęci, i pewnego poranku afisz teatralny oznajmił nowego debjutan-ta w roli *Roberta djabła*, owym debjutantem był wspomniany dyletant salonowy. Wyborowe towarzystwo znajdowało się wieczorem w Teatrze, aby usłyszeć swojego salonowego Śpiewaka. Pierwsza próba udała się pomyślnie. W końcu wi-

dońska przypadł ktoś do debiutanta, a uściśnawszy go serdecznie, zawołał: „Wicie widać mi się znów, Pan jesteś *handja*?” „A Pan, *Tamburyni*.” W rok później *handja* wydoskonalony przez *Tamburyniego*, wystąpił w Teatrze Opery włoskiej i jest teraz ulubieńcem Publiczności.

S Z A R A D A.

Druga z czwartą dla rolnika,
Pierwsze i piąte dla ludzi z chciwością,
A trzecie z drugim dla rozrzutnika
Równie jak modnym Bądom wszystko przyje-
(Leszła Szarada Pasterka) (mnóstwo)

Władza miejscowa zbadawszy korzystniejsze nabywanie wszelkiego rodzaju produktów z powodu obfitych urodzajów, i tak również łatwość kupna ciał z powodu lekkiej zimy, podwyższyła wagę chleba i bułek w następujący sposób:

Chleb żytni pyłto:	za kop:	sr:	10	ma	ważyć	fun:	6	lut:	8
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chleb żytni razo:	za kop:	sr:	10	—	—	fun:	8	lut:	16
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bułka mąkowa	za kop:	sr:	1 1/2	—	—	—	—	lut:	10
Bułka z wyciąz:	za kop:	sr:	1	—	—	—	—	lut:	14

Nadto co do mięsa cielecego rozporządziła: że inaczej nie może być sprzedawane, iak tylko na funty a nie na ćwiercie, iak to dawniej bywało, i że za funtowego płacić się ma po kop: sr: 4 1/2; dopluowanie czego Komisarzom Policji Wykonaw: i Komisarzowi Taxo temu polecono; iżeżliby więc który z Piekarzy lub Rzeźników, nie chciał stosować się do powyższej taksy, wypada tylko uprzedzić o tem Komisarza Policji Wykonawczej, a winny Piekarz lub Rzeźnik przykładowie karany zostanie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Grabowski Adam Oby: z Sępok; Pęczkowski Jan Oby: z Szlaz; Mleczko Onufry Oby: z Porytego; Błęziński Felix Oby: z Słomiarki; Borkowski Józef Dz: z Ziechany; Małki Wik: Dz: z Romanowa; Pruszkowski Sew: Dz: z Bikowa; Chrzanowski Lud: Sedzia Apela: z Kopany; Niemcewski Eliw: Dz: z Olesna; Olszewski Józ: Dz: z Kostrzawa; Łempicki Jan Dz: z Uniecka.

DOMIESIENIA.

Dobra SIEDLIŚKA w Okręgu Krasnostawskim położone, od Lublina mil 5, od rzeki słpawnej Wieprza mil 1, a od drogi murowanej wiorst 4 ośmię, mające rozległości 4854 morgów polskich, włościan 96, którzy odrabiają dni ciężkich i pieszych 11,208, są z wolnej ręki do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie u Mecenasa Kościelca,

w Lublinie u Adwokata Łastowieckiego, i Reienta Chetmickiego.

W Mieście Wrocławiu utrzymujący Skład wszelkich FUTER, przenosił dotychczasowe mieszkanie z pod Nr 9 pod Nr 38 w Ryнку Grüne Börseite zwanym. O czem zawiadamiając Łaskawą Publiczność, nadal poleca się tej względem.
J. Suwald.

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 3.
TEATR WIELKI. Jutro, Iszy raz *Umarli żywi*.
Jutro o 1szej w południe w Sali Redutowej, koncert JPP. *Litloff* i *Celcier* (Selje).
Jutro w Salonie P. Olma, za Wolskimi Rogatkami Muzykalna Zabawa, pod Dyrekcją JP. *Szyndlera*.
Dzisiaj w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krakow-Przedm: i Trębackiej, Panny *Ensmann* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Bieleńskiej w d. Hejnikowskiego Nr 609, Panny *Szyl* grać i śpiewać będą.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Nowo-Seustor: w domu Boka, Panny *Bitner* grać będą od godz: 6ej.
Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Urzędzińskiego, Panny *Noires* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbowej, *Terzet* Pragski. Jutro PP. *Bitner* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni przy nr: Trębackiej, obok domu W. Stejskellera. JP. *Danecki* grać będzie od godz 6tej.
Dzisiaj w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Restera ulica Krak: Przedm: N. 451, Panny *Frank* grać będą.
Dzisiaj w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bieleńskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.
Jutro w Restauracji w Hotelu Lipskim przy ulicy Bieleńskiej, Panny *Szyl* grać będą od godz: 6tej.

Dzisiaj, danym będzie na Fokalu przy ulicy Nowy-Swiat, WIECZÓR TAN ECJACY, gdzie Powoz do odwożenia dla wyg dy Gości zamówione będą.

Jutro danym będzie BAL, w domu przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1354, za Szpitalem Dzieciatka Jezus; gdzie przy rychłej usłudze, dostać można różnych Trunków i Jedzenia.

Jutro na Wiejskiej Kawie, od godziny 2giej z południa, ZABAWA MUZYKALNA pod Dyrekcją JP. *Daneckiego*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zając z podewą, Prosię Łaszer, Pieczeń ciele: z sałata, Południem, Zrazy, Potrawa, odtety Flaki; a w Piątek, Soudacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Zupa, Potrawy i mięs.